Rok III. Warszawa, 20 września 1924 r. Nr. 37, 38.

JEŹDZIEC i HODOWCA







WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA WRAZ
Z DODATKAMI W PRZEDDZIEŃ WYŚCIGÓW,
w Warszawie kwartalnie 5 zł.

Cena numeru 1 zł.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32. telef. Nr. 220-26.
Rachunek P.K.O. Nr. 6161.



Epinard w Belmont-Park w Ameryce.

Z wycieczki po Huculszczyźnie.

Wyjechałem dnia 11 czerwca b. r. z Sądowej Wiszni do Kosowa, powiatowego miasta południowo-wschodnich Karpat, aby, jako delegat Państwowego Stada Ogierów w Sądowej Wiszni, wziąć udział w wojskowej komisji przeglądowej koni i przy tej sposobności odszukać resztki materjału hodowlanego naszych cennych górskich koników rasy huculskiej. Pierwszy dzień przeglądu nie dobrze wróżył, bo nie doprowadzono ani jednej klaczy, ani ogiera tego typu, przedstawiciele miejscowi tłumaczyli to tem, że mieszkańcy gminy Pistyń, z której konie przyprowadzono, zajmują się dowożeniem drzewa do stacji kolejowej z Zabłotowie i Kołomyji, a nie hodowlą, przyczem żywią inwentarz bardzo licho. Jedno tylko spostrzeżenie zapisałem w pamięci, a to, że większość koni pochodzenia huculskiego doszła do sędziwego wieku, nawet było kilka trzydziestoletnich, co świadkowie potwierdzili, a zęby są tak twarde, że u wielu okazów wskazywały od 3 do 5 lat mniej jak w rzeczywistości. Na drugi dzień rano wyjechaliśmy do Jaworowa, wioski oddalonej o 16 klm od miasta. Szosa dobra, — co chwilę zmieniał się krajobraz, a oko pieściło się widokiem pięknych, olesionych gór i sylwetkami barwnie ubranych jeźdźców na objuczonych konikach, zdążających w stronę miasta. W tej miejscowości zabawiliśmy 4 dni. Spędzono około 500 koni z siedmiu okolicznych gmin, w tem klaczy w typie huculskim około 67. Materjał znacznie lepszy w Kosowie. Postanowiłem podzielić klacze na 4 kategorje i postępować przy klasyfikacji dość łagodnie, bo wojna kwiat zmiotła, a konieczność kazała mi się zadowolić łodyżką. Pierwsze trzy kategorje to klacze czysto huculskie w górach urodzone i wychowane, bądźto ze źrebiętami, bądźto źrebne, albo takie, o których hodowcy zeznali, że dają dobre potomstwo; czwarta kategorja to klacze nieco mniej typowe, które jednak po kilku pokoleniach mogą dać dobrego konia górskiego. Do tego planu stosowałem się przez cały czas przeglądu.

W Jaworowie gościł nas serdecznie wójt gminy p. Stałaszczuk w swojej pięknej, stylowo zbudowanej i urządzonej chacie, którą sam stawiał, rzeźbił i malował. Dnia 18 czerwca udaliśmy się przez Bukowiec (zwyż 1000 mtr. ponad poziom morza) do Jasionowa górnego i prześlicznie położonej Krzyworówni. Tu na 150 doprowadzonych koni zapisałem około 23 klaczy. W Krzyworówni była kilka lat przed wojną stadnina huculska p. Stanisława Przybyłowskiego Sen., gdzie także produkowano araby-hucuły.

Dalszym naszym etapem to „Żabie" serce huculszczyzny, największa gmina w byłej monarchji Austro-Węgierskiej, a dzisiaj w Rzeczypospolitej Polskiej, licząca zwyż 650 klm w obwodzie. Tu i ludzie bardziej typowi i konie lepszej jakości, ale znaczna ilość koni maści srokatej.

Miejscowość tę, jak legenda niesie, miał założyć szlachcic polska Żabka, wielki miłośnik koni, i przyprowadził ponoś 2 ogiery siwe, najprawdopodobniej arabskiego pochodzenia, które z miejscowemi klaczami dawały srokate potomstwo.

Huculskie srokacze są też znacznie szlachetniejsze od koni innej maści, jednak zdaje mi się nieco delikatniejsze i mniej wytrwałe.

Z tysiąca doprowadzonych koni wybrałem z tej gminy 102 klacze i kilkanaście z innych miejscowości, które spędziły konie z połonin do Żabiego. Po 4 dniowym pobycie w tej bogatej gminie wyjechaliśmy do Uścieryk, Jabłonicy i Hryniawy (gmina ta ciągnie przez 50 klm. wzdłuż), skąd tratwą Czeremoszem białym, następnie wspólnym wzdłuż granicy rumuńskiej do Rostok. Jazda taka darabami (miejscowa nazwa tratwy), po rwącej górskiej rzece o skalistych brzegach i podłożu, to może najpiękniejsza emocja w Karpatach. Rozkoszowaliśmy się przecudnymi fragmentami uroczych okolic i spoglądali od czasu do czasu na Rumunję, gdzie dobrego winka dość, któreśmy kosztowali w Jabłonicy, a chcielibyśmy jeszcze niem pragnienie ugasić, co się też nam udało w Kutach, względnie w Wyżnicy.

Konie w tych miejscowościach już lichsze, jednak dało się jeszcze kilkadziesiąt klaczy zapisać. W Kutach i Kobakach, położonych prawie na równinie, przeważają konie rosyjskiego i rumuńskiego pochodzenia, nabyte przeważnie od handlarzy.

Wszystkich klaczy zarejestowałem 323, z tych I kategorji 11, II — 85, III — 108, IV — 119. Przeciętne pomiarów z 202 klaczy pierwszych trzech kategorji są następujące: mierzona taśmą wysokość 133,3 cm., obwód klatki piersiowej 155.45, obwód nadpęciny 17.007. Przeciętna różnica między wysokością (taśmą) a obwodem klatki piersiowej wynosi 22.15 cm. Wymiary zatem mają hucuły doskonałe, przytem bardzo silny grzbiet tak, że objuczony dwoma berbynicami (beczkami) bryndzy i wagą jeźdźca, razem około 130 kg., wytrzymuje drogę 100 kilometrową w jednym dniu bez szwanku.

Silny ten tułów, z którego wyrasta normalna szyja, ozdobiona dość suchą, ładną głową, czasem o nieco garbonosej linji profilu przy szerokiem czole, spoczywa na stalowych nogach o doskonałem kopycie, a koroną wszystkiego to wytrwałość w pracy i inteligencja tych koników, które po skalistych górskich ścieżkach, nieraz nad samą przepaścią jakoteż przez potoki i kładki przenoszą z rutyną i ostrożnością ludzką, że się tak wyrażę powierzony im ciężar. Wiele klaczy rodzi już w drugim i trzecim roku źrebięta, bo na połoninach pasły się ogiery wraz z młodzieżą. Obecnie dzięki bardzo energicznemu i zdolnemu starszemu lekarzowi weterynarji p. Kazimierzowi Husiatyńskiemu liche ogierki hodowcy kastrują albo trzymają w stajni. Konie z dolin niewytrzymują trudnej pracy w górach i w krótkim czasie dychawiczeją, a nogi zrywają. Lud huculski bardzo swoje konie kocha i jest do nich przyzwyczajony, a każdy jeździ tu wierzchem, kobieta, mężczyzna i dziecko, nawet ksiądz, bo do domostw oddalonych od siebie o kilka kilometrów prowadzi po największej części tylko wązka ścieżyna. Za siodło służy drewniana terlica. Widziałem w Żabiu piękną

grupkę jeźdźców zdążających w swaty, a w Jaworowie huculskie wesele.

Z zarejestrowanego materjału możnaby jeszcze uratować tę rasę koni, jedyną może w Polsce, nadającą się czasem do eksportu. Anglicy przed wojną kupowali nie tylko te konie do kopalń, ale także sztuki hodowlane, płacąc po 600 koron za klacz, a p. Stanisławowi Przybyłowskiemu z Krzyworówni za 11 klaczy zapłacili po 1200 koron. Zachęciłem miejscowych gospodarzy do założenia Związku Hodowców Koni Rasy Huculskiej, a inteligencja i lud rozpoczęli ochoczo pracę organizacyjną.

Wskazanem by było: 1° założenie Księgi Stadnej koni rasy huculskiej, do którejby można wpisać około 200 klaczy I, II i III kategorji, i huculskie ogiery urodzone w Łuczynie w stadninie radowieckiej, bo chwilowo brak odpowiednich reproduktorów miejscowyych. 2° Premjowanie moterjału hodowlanego. 3° próby trojakie: a) dla juków, b) wyścigi płaskie, c) w zaprzęgu.

Akcja rozpoczęta z naszej strony da zdaje mi się dodatne wyniki, bo warunki hodowlane są nadzwyczaj dogodne, okólniki obszerne obok domostw, tysięcy morgów połonin, a choć owsem nie karmią, stan odżywienia koni jest dobry. Wychów koni jest surowy; jak w zimie niestarczy siana, to cały inwentarz żywy wędruje do stogu na odległą górkę, z której siana zwieźć niepodobna i pozostaje tam pod gołem niebem przez kilka dni.

J. W. P. Radcy Województwa i Staroście w Kosowie, jakoteż wszystkim Panom, którzy brali udział w komisji przeglądowej w powiecie Kosowskim, niechaj wolno mi będzie w ten sposób złożyć wyrazy serdecznej podzięki za szczerą gościnność i obywatelską pomoc w dobrej sprawie.

Z poważaniem
Michał Holländer.

W Sądowej Wiszni, dnia 7.8 24 r.

S W Y N F O R D.

Wobec zajęcia dwóch pierwszych miejsc w tegorocznem angielskiem Derby przez potomków tego klasowego reproduktora, przytaczam garść wiadomości o tym synie John O'Gaunt i Canterbury Pilgrim.

Przypuszczalnie odziedziczył on swą klasę po matce, która była podwaliną stada Lorda Derby. Ojciec jego John O'Gaunt po Isinglass i La Fleche w nim jedynym znalazł godnego siebie potomka, nie licząc Harry of Hereforda, który wskutek wojny jako racer zdolności swych wykazać nie miał sposobności.

Swynford był potężnym i kościstym źrebakiem, wszakże już jako roczniak robił wrażenie konia o wielkiej przyszłości. Jako dwulatek nie był jeszcze dojrzały, ale przed drugim lipcowym meeting'iem próbowano go z dobrym 4-latkiem „Well Done", którego łatwo pobił.

Biegał w Exeter Stakes na dystansie 1200 mtr. i, aczkolwiek wykazał rzadką szybkość, lecz jak jego matka dystansu nie trzymał i na resztę sezonu został wycofany z treningu.

Jako 3-latek przy debiucie powtórzył swe 2-letnie zasoby i braki. Tłomaczono to tem, że potrzebował ogromnie dużo pracy i tak ciągnął, że każdego żokieja ponosił ze startu. Dopiero w parę dni przed Derby zrobił dobry galop, lecz wszelkie szanse, które miał w Epsom, zostały zniweczone wskutek poważnego zarąbania, jakie otrzymał w ścięgno zadniej nogi podczas tego wyścigu.

Na szczęście prędko z tego wyszedł i po zajęciu 3-go miejsca za Lembergiem w St. James Palace Stakes w Ascott wygrał Hardwicke Stakes od Marajax'a i Whisk Broom'a.

Był to moment przełomowy w jego karjerze od którego zaczął poprawiać się znacznie.

Wygrał cantrem pod wagą 41 kg. Liveerpool Summer Cup,

W wilję St. Leger trener jego powiedział Maherowi, że Swynford pobije Lemberga, czemu żokiej tegoż zaprzeczył. Jednakowoż wygrał o głowę od Bronzino, za którym o $1^1/_2$ dł. był Lemberg. Bronzino nie powinien był być tak blizko, lecz żokiej Swynforda Wooton waży tylko 41 kg., i rzeczywiście dokonał wiele dając radę takiemu pulerowi.

Oczywiście zarzucano Maherowi, że na Lembergu źle jechał, lecz przyszłość wykazała całą niesłuszność tego twierdzenia

W parę dni po wyścigu Maher miał powiedzieć: „Niech sobie gadają, że źle pojechałem na Lembergu; przy czerwonym domu zażądałem od niego by doszedł Swynford'a co łatwo dokonał; nieco dalej zażądałem tego ponownie, co uczynił lecz już z wielkim trudem; na finiszu nie odpowiadał już wcale.

Możecie być pewni, że Lemberg nigdy nie pobije Swynforda w mocnym wyścigu".

Ta przepowiednia spełniła się całkowicie, i chociaż Lemberg pobił go o $^3/_4$ długości w następnym roku w Coronation Cup, to w owym wyścigu Wooton jechał na finisz, co było wręcz przeciwne wydanej dyspozycji.

Swynford wygrał Hardwicke Stakes w Ascott drugi rok z rzędu, pobił Lemberga łatwo w Princes of Wales Stakes dając mu 2 kg. i później pobił go cantrem przy równej wadze w „Eclipse Stakes 2000 mtr."

Niema wątpliwości, że Swynford znacznie zyskał jako 4 latek. Rano tego dnia, kiedy złamał swą lewą przednią nogę, Wooton miał rzec do trenera: „Koń doszedł teraz dopiero do szczytu kondycji i pobije każdego konia na dystansie od 1000 mtr. do 8000 mtr.

Było to straszne uderzenie: noga była złamana powyżej i poniżej kolana, Jego kuracja była tryumfem dla V. E. Livocka, znanego weterynarza w Newmarket.

Swynford miał taki temperament, że nie można było go podwiesić, lecz Livock był niezrównany w pieczołowitości, a pacjent jego rozumnie oszczędzał uszkodzonej nogi. Historja turfu ostatnich kilku lat uległa by rzeczywiście wielkiej zmianie, gdyby Swynforda nie ocalono.

Swynford stał w zeszłym roku wraz z Chaucer'em w stadzie Woodland. Ślady strasznego wypadku pozostały bardzo widoczne i lewa noga wskutek oszczędzania jest znacznie mniejsza od prawej. Swynford urodził się w 1907 roku i do 1924 roku potomstwo jego wygrało około 100.000 funtów szterlingów. Z jego produktów głównie wyróżniły sie: Tranquil zwyciężczyni 1000 gwinei i St. Leger'u i Sansowino tegoroczny derbista.

Zebrał *L. J. K.*

Polska hippika na VIII-ej Olimpjadzie.

(Dokończenie).

W Championat Equestre klasa odegrała jeszcze większą rolę, gdyż tu, koń musiał się zdobyć na największy wysiłek Treningowi i umiejętności jeźdźców zawdzięczamy, że konie nasze wytrwały do końca w tej ogniowej próbie. Słabszy od naszego materjał miała tylko Finlandja. Tylko cztery narodowości, a w tej liczbie i Polska, w pełnym składzie, bez strat, stanęły do ostatniego przeglądu lekarskiego.

Propozycje championatu należy uważać za najlepsze, z dotychczas spotykanych, bo wszechstronnie i konsekwentnie egzaminują konia i jeźdźca, t. j. wręcz przeciwnie temu, co widzieliśmy w Championacie Klubu Jazdy.

Championat składał się z trzech prób.

Biorą udział narodowości: 1) Belgja (4 jeźdźców), 2) Bulgarja (2), 3) Danja (2), 4) Stany Zjednoczone (4). 5) Finlandja (2), 6) Francja (4), 7) W. Brytanja (4), 8) Holandja (4), 9) Włochy (4), 10) Polska (4), 11) Szwecja (4), 12) Szwajcarja (4), 13) Czecho-Słowacja (4).

Pierwsza próba — ujeżdżenia odbyła się dnia 21 i 22 lipca na odkrytej, ogrodzonej ruchomemi płotkami i drzewkami pomarańczowemi w doniczkach, ujeżdżalni w samym stadjonie. Wymiar ujeżdżalni 40 × 60 mtr. Wzdłuż przeciętnej od wjazdu krótkiej ściany ujeżdżalni ustawiono stół dla komisji sędziowskiej. Tor wysypany grubą warstwą piasku. Punkty, w których ma się rozpoczynać i kończyć dany ruch lub chód, oznaczono literami. W trybunach nad głowami widzów umieszczone tuby, połączone telefonicznie z Jury, przez które bardzo dobitnie są ogłaszane nazwiska, kolejno wyjeżdżających współzawodników, ich narodowość i Nr. programu.

Dla wykonania programu, każdy jeździec ma do dyspozycji 8 m. Opóźnienie pociąga za sobą karne punkty. Musimy zaznaczyć, że każda próba championnat'u, zależnie od swojej doniosłości, ma stosowny mnożnik. Ujeżdżenie tylko 10. Bezwarunkowo najlepiej przedstawiła się ekipa Holendrów, a za nimi Szwedzka. Ogólna klasyfikacja nie była później podaną. Z naszej ekipy najładniejszy parcours, nazwany przez pisma paryzkie „irréprochable" zrobił ppłk. Rómmel na Krechowiaku. Mjr. Komorowski na Amonie przeszedł również bez błędów, lecz dłużej niż w 8 m. co pociągnęło za sobą karne punkty. Nasz najlepszy koń Generał zakulał, więc rtm. Suski musiał wyjechać na rezerwowej, histerycznej i niepewnej Lady, z którą znakomicie dał sobie radę. Por. Szosland na Helusi dokładnie wykonał zadanie, lecz ostry wiatr, którego ta klacz nie znosi, przeszkadzał iść wzdłuż długiej ściany prosto w stępie i kłusie, co nie ominięto zanotować, jako błąd.

Dnia 24-go próba wytrzymałości w Auteuil dokąd, w przeddzień przyprowadzono konie. Nadzieja, że na torze będą czekały wygodne boksy, zawiodła i trzeba było się ulokować w stajni prywatnego tattersaal'u.

Bieg w całości wynosił 36 klm., który należało przebyć bez przerw, startując tylko raz, rozpoczynając. Czas, w którym każdy jeździec przebywał jego odrębne fazy, był notowanym przez młodych oficerów lub podoficerów francuskich. Protesty niektórych narodowości, że przy chronometranie, w każdym kontrolnym punkcie musi być również komisja międzynarodowa — nic nie pomogły. Konstrukcja biegu przedstawiała się w następujący sposób:

A. Drogami lub ścieżkami 7 klm. z szybkością koło 240 mtr. na minutę,

B. Steeple-chase 4 klm. z szybkością koło 550 mtr. na minutę

C. Drogami 15 klm. z szybkością koło 240 mtr. na minutę.

D. Na przełaj (cross country) 8 klm. z szybkością koło 450 mtr. na minutę.

E. Dowolnie 2 klm. z szybkością koło 333 mtr. na minutę.

Razem:

A + C = 22 klm.	1 g. 31'40".	Mnożnik	10.
B = 4 „	7'16"	„	25.
D = 8 „	17'41"	„	35.
E = 2 „	6'		

W Steeple i w Cross, w każdej próbie osobno, spóźnienie się, licząc za każde 5 s., karano ½ punktem, jak, również, nadrobienie każdych 5 s, dawało ½ punktu bonifikacji. W Steeple i w Cross, w każdej próbie osobno do nadrobienia czasu mnożnika nie stosowano. Nadrobienie, w każdej próbie osobno, więcej niż 10 punktów nie przyjmowano pod uwagę. Waga minimalna 75 kg.

Droga Steeple i Crossby ła pokazaną w przeddzień. Start co 5 m. na torze w Auteuil. Pierwszy jeździec wyruszył o g. 5 rano Z toru wyjeżdżało się wprost do Bulońskiego lasku na bieg 7 klm. Labirynt ścieżek, był wytyczony kon-

nymi dragonami francuskimi, którzy wskazywali kierunek. Kilku jeźdźców — obcokrajowców zbłądziło mylnie zrozumiawszy znaki żołnierzy.

Z Bulońskiego lasku ponownie wjeżdżało się na tor i odrazu zaczynało się Steeple. Żywopłoty stare, podcinane, twarde, jak bankiet. Rowy betonowane z urwistymi brzegami; taka sama rzeczka szerokości 5 mtr. z przejrzystą małą hurdą przy odskoku; bull fincz — koło 160 cmt. wysokości; oxer z twardych hurd, z rowem w środku, też 5 mtr. szerokości. Na tej przeszkodzie upadł i zabił się szwedzki Can ter, kalecząc głowę swego jeźdźca rtm. Lewenhaupt'a Nasze konie przeszły dobrze, nawet nadrabiając czas.

Po steeple natychmiast wyjeżdżało się na 15 klm. bieg drogami, prawie cały czas prowadzące ulicami wśród zwykłego zgiełku ulic paryskich, między samochodami, tramwajami i t. p. Żandarmi, rozstawieni na niewielkich odległościach, w miarę potrzeby torują drogę współzawodnikom, wstrzymując ruch uliczny.

Nasze konie, przekute już przez francuskiego kowala, w tym biegu pogubiły podkowy: Krechowiak — 1 przednią, Lady — 2 przednią, Helusia — 2 przednie i 1 tylną. Ocalały jakoś podkowy Amona. Por. Szosland, mając przed sobą jeszcze duży szmat twardych dróg, słusznie nie zaryzykował jechać „na bosaka" i w najbliższej kuźni wojskowej podkuł Helusię, tracąc 20 miuut, z których udało się mu nadrobić 15. Cross country, 8 klm. z 24 przoszkodami, wysokości do 120 cmt. i b. poważnemi ziemnemi, bez określonych wymiarów, prześliśmy też bez żadnych wypadków. Jak nam przeliczono czas tej najważniejszej próby z najwyższym (35) mnożnikiem nie dowiedzieliśmy się, jak i wszyscy inni uczęstnicy.

To pozostało może nazawsze tajemnicą. Kartki sędziowskie nie były pokazywane nawet na prośbę przedstawicieli prasy. 1/2 godziny po zakończeniu biegu miał się odbyć przegląd koni przez francuskiego wojskowego lekarza weterynarji. Zgodnie z propozycjami konie kulawe lub jawnie zmęczone musiały być wyeliminowane. Przegląd chciano odłożyć na dwa dni.

Zawdzięczając stanowczemu zachowaniu się naszego przedstawiciela w Jury ppłk. Bystrama i kilku innych przyjezdnych narodowości stało się zadość prawidłom. Z francuskiej ekipy przegląd mógł zakwalifikować tylko 1 konia— reszta kulała. W pełnym składzie przybyły zespoły: 1) belgijski, 2) holenderski, 3) włoski, 4) polski.

Z miejsca celownika w Villa Coublay nasze konie w specjalnych wozach, po 2 konie w jednym, były odesłane do stajni odległej o jakie 20 klm. Porządek lokat jeźdźców, bez danych cyfrowych: 1) mjr. Doak (Stany Zjednoczone), 2) Holandja, 3) Stany Zjednoczone, 4) Holandja, 5) Szwecja, 6) W. Brytanja, 7) Francja, 8) Danja, 9) Szwecja, 10) Belgja. Dalsze lokaty nie były podane.

Dnia 26-go odbyła się dla tych samych koni w Colombes próba w skokach. 12 przeszkód 115 cmt. wys. i do 350 cmt. szerokości. Przeszkody ustawione w samym stadjonie; tor wysypany grubo piaskiem. Ten wynalazek już omawialiśmy wyżej. Norma czasu 374 mtr. na minutę.

Ogólne wrażenie, że wszystkie konie odczuły poprzednią próbę wytrzymałości, bo skaczą niewyraźnie. Na paddocku widać dużo koni sztywnych. Nasze konie nie były sztywne, zawdzięczając przyjętym środkom zapobiegawczym, lecz co do zmęczenia wyjątku nie stanowiły, odwrotnie, nie mogąc się równać z zaletami koni pełnej krwi, stanowiących 75% biorących udział w championacie, były o wiele mniej świeże. Jednak sumiennie przeszły parcours, zachowując zwykły swój styl i jeżeli zarabiały punkty karne, to tylko z braku potrzebnej ilości sił.

Wynik konkursu skoków: 1) por. Van der Voort van Zisp (Holandja), 2) kpt. Alwisi (Włochy), 3) Belgja, 4) też, 5) Włochy, 6) ppłk. Rómmel (Polska), 7) Włochy, 8) Stany Zjednoczone, 9) W. Brytanja, 10) Holandja, 11) Danja, 12) Szwecja 13) por. Szosland (Polska), 14) Szwecja, 15) też, 16) St. Zjednoczone, 17) W. Brytanja, 18) Francja, 19) Szwajcarja, 20) też, 21) Holandja, 22) Belgja, 23) mjr. Komorowski (Polska), 24) Szwajcarja, 25) rtm. Suski (Polska), Pozostałe 23 koni częściowo odpadły, częściowo nie były klasyfikowane.

Ostateczny wynik całości „Championat Equestre", klasyfikując jeźdźców pojedyńczo: 1) por. Van der Voort von Zisp (Holandja) — 1976 punktów. Najzupełniej zasłużony wieniec Olimpijski, ze względu na niepospolite zdolności jeźdźca i wyróżniającego się swemi wszechstronnemi zaletami konia „Silver Piece". 2) por. Kirkebjerg (Danja) na Meteor — 1873 p., 3) mjr. Doak (St. Zjednoczone) na Pathfinder — 1845 p., 4) Holandja — 1828 p., 5) Szwecja — 1730 p., 6) W. Brytanja — 1728 p., 7) Belgja — 1727 p., 8) St. Zjednoczone — 1727 p., 9) Szwecja — 1678 p., 10) ppłk. Rómmel (Polska) — 1648 p., 11) Włochy — 1572, 12) Włochy — 1535 p., 23) por. Szosland (Polska)— 964,5, 25) rtm. Rostwo-Suski—938,5 p., 26) mjr. Komorowski—929 p. Razem otrzymało lekaty 32 z 46, którzy stanęli do zawodu.

Wynik „Championnat'u" ekipami: 1) Holandja — 5297,5 p, 2) Szwecja — 4743,5 p., 3) Włochy — 4512 p., 4) Szwajcarja — 4338 p., 5) Belgja — 4233 p., 6) W. Brytanja — 4064.5 p., 7) Polska — 3551,5 p. Klasyfikacja dalej stojących narodowości nie była podaną.

Zestawiając lokaty jeźdźców w poszczególnych próbach championat'u, widzimy, iż cały ciężar i największe znaczenie miała próba wytrzymałości, czyli w największej mierze klasa konia. Jazda maneżowa z mnożnikiem 10 odgrywała minimalną rolę. Jedno strącenie na konkursie przodem lub spóźnienie się o 10 — 20 s. w Cros — miało większe znaczenie niż najgorszy stopień za ujeżdżenie. Włosi mieli prawie ostatnie miejsce za ujeżdżenie, posiadając zaś stosowne konie, dobrze wywiązywali się z biegu, mieli na czem przejść próbę skoków, a w rezultacie ekipa ich otrzymuje III nagrodę.

Dnia 25-go w dwa nawroty, przed i po południu, odbył się „Konkurs indywidualny ujeżdżania". Biorą udział: 1) Austrja (3 jeźdźców), 2) Belgja (3), 3) Bułgarja (2): 4) Francja (4), 5) Holandja (1), 6) Szwecja (4), 7) Szwajcarja (4), 8) Czecho Słowacja (4), 9) Jugosławja (1).

Popis odbył się też na otwartej ujeżdżalni stadjonu w Colombes. Czas do wykonania programu 10 m. 30 s. 1) Generał w dymisji (jeździł w ubraniu cywilnem) De Linder (Szwecja) za „Piccolmini" — 276 punktów. Koń przygotowany od 5 lat. Ujeżdżony tak dokładnie, że wykonuje żądania jeźdźca z matematyczną punktualnością. Postawiony koń wysoko, lecz bez przesady. Postawa jeźdźca, niewymuszenie wytworna; powaga wieku w trzymaniu się harmonizuje się z elastycznością młodzieńczą we wszystkich ruchach. Sposoby prowadzenia konia dostrzedz może tylko bardzo wprawne oko. Symbolicznem jest to ładne zwycięztwo generała De Linder, jako najstarszego ze wszystkich współzawodników, w sztuce, którą nieubłagane wymagania życia, z rokiem każdym na coraz dalszy plan usuwają.

2) por. Landstrom (Szwecja) na Jabel — 275 p., 3) kpt. Lesage (Francja) na Plumarol — 265,9 p., 4) Szwecja — 264 p., 5) Czecho-Słowacja — 262 p., 6) Szwecja — 256 p., 7) Francja — 253 p., 8) Szwajcarja — 243 p., 9) Belgja — 242 p., 10) Francja — 237 p., 11) Czecho-Słowacja, 12) Austrja, 13) Belgja, 14) Holandja, 15) Francja, 16) Szwajcarja, 17) Bulgarja, 18) Czecho-Słowacja, 19) też, 20) Szwajcarja, 21) też, 22) Austrja, 23) Belgja, 24) Jugosławja.

Hippika Polska po raz pierwszy, stanęła do zawodów Olimpijskich, i po raz pierwszy medal Olimpijski stał się własnością polskiego jeźdźca. Dwa razy Nicea, raz Rzym, Lucerna, Olimpjada Paryzka dowiodły, że Polskie jeździectwo zajmuje jedno z czołowych miejsc co stwierdza również i prasa zagraniczna. Niech te słowa nie będą kołysanką dla dalszej pracy w udoskonaleniu się i pretekstem do zgubnej zarozumiałości. Nasi konkurenci nie drzemią, a gdy, posiadając środki i lepszy materjał koński, potrafią umiejętnością dorównać nam, łatwo może zagasnąć gwiazda powodzenia, a więc, gdy oni zrobią krok naprzód, my musimy wykonać dwa.

Drugi czynnik do osiągnięcia powodzenia — stosowny koń, dotychczas był zamieniany jazdą.

Ale żadna sztuka jeźdźca nie potrafi zamienić tego co wytwarzają dobre stawy, mięśnie, płuca, serce i pochodzenie konia. Stawiając tak duże wymagania jeźdźcom, którzy już swego dowiedli, teraz postawmy swe wymagania tym, co jeszcze nie dowiedli, a mieli obowiązek przez zaopatrzenie w inny materjał koński. Sprawa była i nadal pozostaje ogólną i aktualną.

Zagranicą, wzbudzając ogólne zainteresowanie się swoją jazdą, niejednokrotnie przez jeźdźców różnych narodowości byliśmy pytani, czy w Warszawie są lub będą międzynarodowe konkursy. Znać było chęć poznania nas bliżej i na miejscu. Korzystając z obcej gościnności, czy nie czas już okazać i swoją — do wiosny nie tak już daleko, więc warto o tem pomyśleć. *por. Leon Kon.*

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Przebieg dystansowy** Warszawa — Grudziądz — Bydgoszcz — Poznań.

Dystans w linji powietrznej ok. 370 klm.

Nagroda 5000 zł., z których 1-mu koniowi 2500 zł., 2-mu 1250 zł. 3-mu 750 zł., 4 mu 500 zł.

Każdy z uczestników, który wypełni warunki przebiegu otrzyma żeton Klubu Jazdy.

Jeździec zwycięzca otrzyma nagrodę honorową, ofiarowaną przez grono Panów Wielkopolan. Nagrody honorowe dla jeźdźców drugiego i trzeciego konia.

Punkta kontroli: Płock, Grudziądz, Bydgoszcz.

Start: Warszawa 6 X g. 8-ma (Stacja Wawer). Tempo dowolne.

Start: Płock 6 X g. 20-ta.

Prz. Grudziądz 7 X g. 14-ta.

Start: Grudziądz 8 X g. 10-ta. Tempo dowolne.

Start: Bydgoszcz 9 X g. 20-ta. Tempo dowolne.

Celownik: Poznań 10 X g. 17-ta prekluzyjna. Celownik na polu ćwiczeń obok koszar XV pułku ułanów.

Przybycie do Grudziądza poniżej przeznaczonej normy nie przyniesie uczestnikom żadnej korzyści przy obrachunku czasu. Za każdą jedną minutę ponad normę dodaną będzie jedna minuta do czasu zużytego na całym dystansie. Nie stawienie się u startu w oznaczonym czasie pozbawia prawa do dalszego uczestnictwa.

Start indywidualny co trzy minuty. Porządek przy ponownych startach ten sam, w którym współzawodnicy startowali w Wawrze.

Za zobopólną zgodą mogą współzawodnicy przyłączyć się do współzawodnika mającego niższy numer na starcie. Umowa taka obowiązywać będzie co do wszystkich startów, poczynając od startu w Wawrze.

Czas postoju na punktach kontroli zostanie odliczony od ogólnego czasu zużytego na przebieg.

Współzawodnik, który nie przybędzie do celownika dn. 10 X o godz. 17-ej z doliczeniem różnicy minut startu w Bydgoszczy traci prawo do wszelkiej nagrody.

Dnia 11 X współzawodnicy powinni przebyć na torze wyścigowym Poznańskim o g. 11-ej 14 kilometrów w 50 min. Przekroczenie powyższej normy pozbawia prawa do wszelkiej nagrody.

W czasie przebiegu wolno dosiadać konia lub prowadzić go w ręku jedynie jeźdźcowi, który na nim startował.

Leaderowanie dozwolone tylko przez uczestników przebiegu. Pozatem wszelka obca pomoc dozwolona, jak i używanie środków pobudzających, za wyjątkiem pobudzających środków aptecznych.

Sprawdzanie wieku koni odbędzie się w Wawrze na pół godziny przed startem.

Zapisy z opłatą po 25 zł. od konia przyjmuje Sekretarjat Klubu Jazdy do godz. 12-ej 2 X (Warszawa, Krak. Prz. 32).

Za stajnie i dostarczenie furażu Klub nie przyjmuje na siebie żadnej odpowiedzialności.

— **Propozycje wyścigów** Przemyskiego Klubu Jazdy Konnej, dnia 3 i 5 października 1924 r. w Przemyślu na błoniach „Wilcza".

Dzień I szy 3 października 1924 r.

Początek o godz. 13-ej min. 30.

I. Bieg otwarcia z płotami. 300 zł. Dystans 2400 mtr, dla 4 l. i st. koni, które w Warszawie, Poznaniu i Piotrkowie w latach 1923 i 1924 nie wygrały żadnego biegu z płotami lub przeszkodami. Waga 4 l. 72 kg., st. 74 kg. Konie które

w latach 1923 i 1924 wygrały jakikolwiek bieg z płotami lub przeszkodami 3 kg. więcej.

II. Maiden Steeple Chase. 300 zł. Dystans 3200 mtr. dla 5 l. i st. koni, które nie wygrały żadnego biegu z przeszkodami. Konie pełnej krwi wykluczone. Waga 5 l. 72 kg. st. 74 kg.

III. Bieg płaski. 250 zł. Dystans 1600 mtr. dla 3 l. i st. og. i kl. pół-krwi. Waga 3 l. 64 kg., 4 l. 67 kg., 5 l. 69 kg., 6 l. i st. 72¹/₂ kg. Za każdy bieg wygrany w roku 1923 2 kg., w r. 1924 3 kg. więcej. Konie, które w latach 1923 i 1924 nie brały udziału w żadnych biegach płaskich 2¹/₂ kg. mniej.

IV. Bieg kłusaków.

V. Nagroda Sanu Steeple Chase. 400 zł. Dystans 3600 mtr. dla 4 l. i st. koni. Waga 4 l. 70 kg., st. 72¹/₂ kg. Konie, które wygrały bieg z płotami lub przeszkodami w Warszawie, Poznaniu i Piotrkowie wykluczone. Za każdy bieg wygrany w roku 1923 i 1924 2 kg. więcej.

VI. Nagroda 10 brygady kawalerji. Steeple Chase. Dla podoficerów O. K. X. na koniach służbowych. Waga 75 kg. Dystans 3600 mtr.

Dzień II-gi 5 października 1924 r.

Początek o godz. 13-ej min. 30.

VII. Bieg z płotami. 300 zł. Dystans 2800 mtr. dla 4 l. i st. koni pół-krwi. Waga 4 l. 70 kg., 5 l. 72¹/₂ kg., 6 l. i st. 75 kg. Konie, które w latach 1923 i 1924 wygrały bieg z płotami lub przeszkodami za każdy bieg 3 klg. więcej.

VIII. Oficerski bieg z przeszkodami. 300 złotych. Dystans 3600 mtr. dla 5 l. i st. koni służbowych, jeżdżonych przez oficerów W. P. Waga 5 l. 72 kg., st. 75 kg, Konie, które w latach 1923 i 1924 wygrały jakikolwiek bieg z płotami lub przeszkodami, za każdy bieg 3 kg. więcej.

IX. Bieg płaski. 250 zł. Dystans 2400 mtr. dla 3 l. i st. koni. Waga 3 l. 64 kg., 4 l. 67 kg.. 5 l. 69 kg., 6 l. i st. 72¹/₂ kg. Za każdy wygrany bieg płaski w latach 1923 2 kg. 1924 3 kg. więcej. Konie. które nie brały udziału w biegach płaskich w latach 1923 i 1924 2¹/₂ kg. mniej.

X. Bieg kłusaków.

XI. Przemyski bieg z przeszkodami. 400 złotych. i nagroda honorowa dla jeźdźca zwycięzcy ofiarowana przez Prezesa Leona Ks. Sapiehę. Dystans 4000 mtr. dla 4 l. i st. koni. Waga 4 l. 70 kg., 5 l. 75 kg , 6 l. i st. 77 kg. Za każdy bieg z przeszkodami wygrany w latach 1923 i 1924 poza Przemyślem i Łańcutem 3 kg. więcej. Konie, które nie wygrały żadnego biegu 2 kg. mniej.

XII. Bieg pocieszenia. 250 zł. Dystans 3200 mtr. dla 4 l. i st. koni, które w jesiennym meetingu w Przemyślu brały udział w biegach z płotami lub przeszkodami, a nie zwyciężyły. Waga 4 l. 69 kg., 5 l. 72 kg., 6 l. i st. 75 kg. Konie pełnej krwi wykluczone.

Prezydjum klubu zaprasza wszystkich członków na Walne zgromadzenie, które odbędzie się w sobotę, dnia 4 października 1924 r. o godz. 16 ej w kasynie wojskowym w Przemyślu.

PRZEPISY OGÓLNE.

1. Obowiązującym jest Regulamin Tow. Zach. Hodowli Koni w Polsce.

2. Udział w biegach mogą brać jedynie członkowie Przemyskiego Klubu Jazdy Konnej.

3. Mianowania do wszystkich biegów zamykają się w dniu 27 września 1924 roku o godz. 21-ej Mianowania które wpłyną po tym terminie będą uważane za nieważne.

W każdym mianowaniu należy uwidocznić:. liczbę porządkową biegu, imię i nazwisko właściciela (przy koniach rządowych podać pułk jako właściciela) nazwę konia, jego wiek, płeć, maść i pochodzenie, wygrane nagrody, nazwisko jeźdźca, wreszcie kolory (dress lub szarfa).

4. Wpisowe wynosi do każdego biegu od każdego konia 5 zł. Mianowanie bez wpisowego jest nieważnem.

5. Konie pół-krwi otrzymują w biegach z końmi pełnej krwi ulgę 5 kg. Konie pochodzenia niewiadomego korzystają z ulg koni pół-krwi. Klacze we wszystkich biegach 2 kg ulgi.

6. Rozkazem M. S. Wojsk. zabronionym jest udział koni rządowych nie pełnej krwi w wyścigach z końmi pełnej krwi.

7. Z ogólnej sumy nagrody otrzymują: pierwszy koń 70%, drugi 20%, trzeci 10%.

8. Konie startujące w danym biegu muszą być na 20 minut przed biegiem zgłoszone przy wadze, a jeźdźcy odważeni. Późniejsze zgłoszenia się, nie będą przyjmowane. Każdy jeździec odpowiada w zupełności za wagą, którą koń nosi. Waga w programie nie jest miarodajną.

9. Zamówienia na stajnie i kwatery przyjmuje wraz z mianowaniami Sekretarjat Klubu. Adres: 10-ta Brygada Kawalerji w Przemyślu.

10. Wydział zastrzega sobie ewentualne zmiany programu.

Warunki biegu kłusaków będą osobno ogłoszone.

— **Sprawozdanie** z Zawodów Konnych Koła Sportowego Kujawsko-Mazowieckiego.

Dzień I-szy dnia 23 sierpnia 1924 r.

I. Konkurs zwyczajny, 10 przeszkód 1 mtr. wys. 3 mtr. szerokich.

1. Emir wał. kaszt., J. Ciechomskiego, j. właściciel.
2. Czardasz wał. kaszt. J. Ciechomskiego, j. właściciel.
3. Prince wał. deresz bar. J. Kronenberga, j. właściciel.

II. Wyścig z przeszkodami (steeple chase) 5000 mtr.

1. Djadem og. gn. II pułku szwoleżerów, j. rtm. Dobrzański.
2. Wolpoto wał. gn. S. Dwernickrego, j. właściciel.
3. Miek og. gn. M. S. W., j. ppłk. Dembiński.

III. Wyścig z płotami (hurdle race) 3000 mtr.

1. Burżuj og. gn. K. Sulimierskiego, j. właściciel.
2. Milares kl. sk. gn. W. Gaszczyńskiego, jeździec S. Gliński.

IV. Bieg płaski 2400 mtr.

1. Star og. siwy bar. J. Kronenberga, jeździec por. Skupiński.
2. Celestyna kl. sk. gn. II pułku Szwoleżerów, jeździec rtm. Rozwadowski.
3. Ofelja kl. sk. gn. P. Około-Kułaka, j. właściciel.

V. Wyścig z przeszkodami (steeple chase) 5000 mtr.

1. Gideon wł. kaszt K. Sulimierskiego, j. właściciel.
2. Galja kl. siwa II p. Szwoleżerów jeździec por. Włodzimirski.

3. Krakus wł. gn. M. S. W. j. ppłk. Dembiński.

VI. Bieg myśliwski dystans 7000 mtr.

1. Koryfeusz wł. kaszt. II p. Szwoleżerów, jeździec rtm. Dobrzański.

2. Proszę Pani kl. gn. J. bar. Kronenberga, jeździec właściciel.

3. Halerz wał. kaszt. M. S. W., j. por. Paszota.

Mastrem był rtm. II-go pułku szwoleżerów, Rozwadowski na klaczy Eviva.

Dzień II-gi dnia 24 sierpnia 1924 r.

I. Konkurs zwyczajny 10 przeszkód 1,10 mtr. wys., 3,50 mtr. szer.

1. Gigant wał. gn., por. Święcickiego, j. właściciel.

2. Ikar wał. gn. M. S. W., j. mjr. Klukowski.

3. Granat wał. kaszt. A. Płoskiego, j. właściciel.

II. Wyścig z przeszkodami (steeple chase), 5000 mtr.

1. Djadem og. gn. II p. Szwoleżerów, jeździec rtm, Dobrzański.

1. Panna kl. gn. S. Grzybowskiego, j. właściciel.

3. Wolpoto wł. sk. gn. S. Dwernickiego, j. właściciel.

III. Wyścig z płotami (hurdle race) 3000 mt.

1. Gideon wł. kaszt. K. Sulimierskiego, j. właściciel.

2. Galja kl. siwa II p. Szwoleżerów, jeździec por. Włodzimirski.

3. Madelon kl. kara M. S. W., p. ppłk. Dembiński.

IV. Bieg płaski dystans 2400 mtr.

Nagroda: wędrowny puhar Rolnika.

1. Benjamin og. kaszt. bar. Malızana j. właściciel.

2. Star og. siwy bar. J. Kronenberga, jeździec por. Skupiński.

3. Dolly Grey kl. siwa II p. Szwoleżerów, jeździec rtm. Rozwadowski.

V. Konkurs pocieszenia 10 przeszkód 1 mtr. wys. 3 m. szerokich.

1. Lump wł. gn. II p. Szwoleżerów, j. rtm. Dobrzański

2. Granit wł. kaszt. M. S. W., j. por. Płotnicki.

3. Halali kl. sk. gn. M. S. W., j. kpt. Zielke

Koło Kujawsko-Mazowieckie rozwija się bardzo dzięki nieustraszonej pracy w tym kierunku i ujmującej uprzejmości prezesa koła p. J. Krzymuskiego, który jednocześnie jest Prezesem Związku konia pół-krwi angielskiej.

— Źrebięta urodzone w Państwowej Stadninie Koni w 1924 r.

I. Po ogierze Manton urodziło się 16 źrebiąt, 10 ogierków i 6 klaczek, 8 maści gniadej, 1 ciemno-gniadej i 7 kasztanowatych, w 2 wypadkach po klaczach nie kasztanowatych.

Charakterystyczne cechy przychówku: dobre dźwignie, kościstość, zwykle dobre kończyny.

a) *Państwowe pełnej krwi angielskiej:*

1) 11 marca Faworyt og. kaszt. m. Email — szlachetny, głęboki, o dobrych dźwigniach, ładnej górnej linji (typ Endurance).

Inbreeding na Galopin i Lord Clifden.

Rodowodem przypomina Gainsborough 2 D. L AC.

2) 14 marca Fez og. gn., m. 41 Czerkies—średniego wzrostu, kościsty, zrównoważony, prawidłowy (typ Bayardo, Bay Ronald).

Inbreeding na Galopin.

Rodowodem przypomina Ali Bey (1818 Ł), Gainsborough 2 D. L. AC i Lord Basil.

3) 27 stycznie Fleur de Rose kl. gn., m. Rosamunda — bardzo rosła, nadzwyczajnie koścista i szeroka, o dobrych dźwigniach, doskonałych szerokich stawach, dobrze zrównoważona (typ Hamptonowskiej potężnej klaczy).

Inbreeding na Isonomy.

Rodowód bardzo podobny do Gainsborogh 2 D. AC. i przypomina też Ali Bey (1818 Ł), Lord Basil i Allenby NS

4) 26 kwietnia Fortuna kl. kaszt., m. Habe — średniego wzrostu, bardzo sucha, szlachetna, dość koścista, głęboka, o dobrych dźwigniach (typ matki).

Inbreeding na Galopin.

Rodowodem przypomina Gaga O D. Ganache G.H., B.L., B K, Ali Bey, Gainsborough i Allenby (patrz wyżej).

c) *Państwowe pół-krwi:*

1) 23 kwietnia Frascati og. kaszt., $^{16}/_{32}$ krwi ang., m. Gazlan III pół-arab.

2) 14 stycznia Faun og. gn., $^{24}/_{32}$ krwi ang., m. Sidi.

Inbreeding: w 5 pokoleniach niema.

Rodowodem przypomina Ali Bey, Bay d'Or, Allenby, Blackadder i Baynda O.

3) 13 lutego Febus og. gn., $^{29}/_{32}$ krwi ang., m Gwiazda (typ Kisberöcscse).

Inbreeding: daleki, kilkakrotny na Queen Mary.

4) 19 lutego Fugas og. kaszt., $^{22}/_{32}$ krwi ang., m. Armata,

5) 21 strycznia Fata Morgana kl. cgn. $^{24}/_{32}$ krwi ang., m. Przedświt V. Typ Melbourne'a.

Inbreeding w 5 pokoleeiach niema. Rodowód przypomina: Gay Crusadera i Manilardo, Braisfeld.

Inbreeding: w 5 pokoleniach niema.

Rodowodem przypomina Gay Crusader i Manilardo, CoC., Braisfield Y.

6) 20 lutego Frania kl. kaszt, $^{16}/_{32}$ krwi ang, m. Antonina.

d) *Właścicieli prywatnych:*

1) F. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego 17 stycznia og. kaszt., m. Krajczanka. Padł nagle 2 marca 1924 r. (typ Master Kildare).

Inbreeding: na Hampton, Galopin, Isonomy i Barcaldine.

Rodowodem przypomina Bay d'Or (bardzo), Gay Crusader i Manilarda, Baynda (bardzo) i Braishfield.

2) A. Grodzińskiego 23 marca og. kaszt., m. Atala. Padł 28 marca wskutek niemocy źrebięcej (typ Flying Fox + Clamart).

Inbreedy na Galopin.

Rodowodem przypomina Janissary, Ulster King PssW., Prince Palatine L. Ec. J.S. A C. (2), Ladas 2 D. N S., Ali Bey i Blackadder.

3) L. Orpiszewskiego 6 kwietnia og. gn., m L'Ensorcelée (typ Manton, Hampton).

Inbreeding: na Royal Hampton i Galopin.

Rodowodem przypomina Punta Gorda G.B.B. P.G.E.

4) M. Róga 10 kwietnia og. gn., m. Lytta.

Inbreeding: Galliard, Barcaldine i Hampton.

Rodowodem przypomina Bay d'Or, Gay Crusader i Manilardo, Braishfield.

5) M. Róga 13 kwietnia kl. gn., m Consolatricę (typ Hampton). Inbreeding na Hamptona

Rodowodem przypomina Bay d'Or, Gainsborough.

6) Stada Ktery Szepietów 15 kwietnia kl. gn., m. Glorja (typ Hampton).

Inbreeding: na Hampton, Galopin, Isonomy i Barcaldine.

Rodowodem przypomina Ali Bey i Bay d'Or.

II. Po ogierze King's Idler urodziło się 16 źrebiąt, 9 ogierków i 7 klaczek, 11 gniadych, 3 kasztanowate z których 2 po klaczkach gniadych, 1 siwy i 1 bułany.

Charakterystyczne cechy przychówku: najczęściej w typie ojca albo jego przodków, zwykle niedużego wzrostu, rzadziej średniego i jako wyjątek rosłego, kościstość dostateczna głębokość i dźwignie, zwykle dobre kończyny.

a) *Państwowe pełnej krwi angielskiej*:

1) 7 marca Fortel og. gn., m. Cavalla—nie duży, dość kościsty, suchy o niezłych dźwigniach.

Inbreeding: na St. Simon, Springfield, Chaplet—Rosicrucian, The Palmer,

Rodowodem przypomina Dunure, Anemone II f. R.O.

2) 18 marca Farmazon og. kaszt., m. Blitzmädsl — nie duży, nieco cienkokostny, niezbyt głęboki (typ Winkfield)

Inbreeding: na St. Simon.

Rodowodem przypomina Quo Vadis S.P.

3) 1 maja Fulmen og. gn , m. Bombe—rosły, kościsty, o dobrych dźwigniach, szczególnie łopatki, ładnej górnej linji, może nieco za krótkich żebrach, nieco za wysoko ustawionych napięstkach i skokach (typ Speculum).

Inbreedjng: na Galopin i Springfield.

Rodowodem przypomina Loch Lomond Ir. D., Charles o Malley (5005 Ł), Knockfeerna f. (5389 Ł), Hapsburg Ec. i Stornoway G. Ogierek padł 19 lipca wskutek zapalenia płuc.

c) *Państwowe pół-krwi*:

1) 9 kwietnia Falbanka kl. gn , $^{16}/_{32}$ krwi ang. m. Damura (pół-arab) (typ King's Idler).

2) 13 kwietnia Funda kl. gn. $^{16}/_{32}$ krwi ang.., m. Darmocha (typ King's Idler).

3) 1 marca Flammarion og. gn. $^{24}/_{32}$ krwi ang., m. Venus (typ King's Idler).

Inbreeding: w 5 pokoleniach niema.

4) 2 kwietnia Faramuszka kl. gn., $^{27}/_{32}$ krwi ang., m. Birbantka Wesołowska III (typ King's Idler).

Inbreeding: na Galopin.

Rodowód przypomina Fairy King (6400 Ł).

5) 15 stycznia Faryzeusz og gn. $^{16}/_{32}$ krwi ang., m. Za aada (niew. poch.) (typ King's Idler).

6) 24 lutego Felsztyn og. buławy $^{16}/_{32}$ krwi ang., m. Czorła (rasy huculskiej) (w typie huculskim).

d) *Właścicieli prywatnych*:

1) Stada Ktery Szepietów 24 marca kl. gn., m. Beluga.

Inbreeding: na St Simon i Angelica (+ jeszcze Galopin).

Rodowodem przypomina Balbinus O.D., Blocksberg B.K. i Kahlenberg B.K., Craganour M.

2) Stada Ktery Szepietów 27 marca kl. gn., m. Gavernesse (typ King's Idler).

Inbreeding: na Springfield i Hermit.

3) Stada Ktery Szepietów 2 maja kl. kaszt., m. Enigma (typ Minoru).

Inbreedy: na Galopin i Hermit (+ jeszcze Chanoinesse).

Rodowodem przypomina Nemezida II f. (rosyj. Oaksistka), Knockfeerna f. i Selene f. R.M.

4) M. Róga 9 kwietnia og. siwy, m. Artemis (typ Isard II).

Inbreeding: na St. Simon.

Rodowodem przypomina Sparta f. (wybitna rosyj. 2 l.) i Loch Lomond Ir. D.

5) F. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego 11 kwietnia og gn. m. Guadiana.

Inbreeding: w 5 pokoleniach niema.

6) St. Maryewskiego 16 kwietnia kl. gn , m. My Baby (typ King's Idler).

Inbreeding: w 5 pokoleniach niema.

Rodowodem przypomina Saintfield f. i Simonside (1801 Ł) Craganour M., Stornoway G.

7) A. Grodzińskiego 20 maja og. kaszt., m. Parodia (typ Winkfield).

Rodowodem przypomina Charles o'Malby, Knockfeerna f. (patrz wyżej).

III. Po ogierze Morganatic urodziło się 13 źrebiąt, 8 ogierków i 5 klaczek 6 gniadych, 4 ciemno-gniadych i 3 kasztanowate, z których 2 po klaczkach gniadych.

Charakterystyczne cechy przychówku: najczęściej średni wzrost, zwykle kościstość, częściej średnia, niż duża głębokość, zwykle dobre dźwignie bardzo często wybitna górna linja.

a) *Państwowe pełnej krwi angielskiej*

1) 24 stycznia Fellin og gn., m. Riga — bardzo rosły, nieco garbonos, nadzwyczajnie kościsty, o dobrych dźwigniach, szeroki, o wydatnym kłębie, dobrze związany (typ Morgan).

Inbreeding: na Galopin.

Rodowodem przypomina Ballaghtobin Ir.D., St. Denis PssW.

2) 10 marca Florestan og. c.gn , m. Reine Fiammette—średniego wzrostu, bardzo kościsty, o dobrych dźwigniach. Spadzisty zad, który konia nieco skróca (typ Królewicz),

Inbreeding: na Galopin i Thormanby

Rodowód przypomina znakomitej trójcy Persimmon D L.Ec. JS. A.C., Diamond Jubilee 2D. L N.S. Ec. i Florizel II G C. J.C

3) kwietnia Fordham og. c.gn., m. Ione — dość rosły, kościsty, nadzwyczajnie suchy o wybitnych dźwigniach, doskonałej górnej linji (typ Galtee More).

Inbreeding: na St Simon (bliski), Springfield, Lady Morgan.

Rodowodem przypomina Wellington (b. budowny i obiecujący 2 l. 1917 r) Ballaghtobin Ir. D., Rabelais G.C., St. Denis PssW., Darley Dale Ec., Siberia f. J S. i Stand To (3 l. 1084 Ł).

4) 5 lutego Fryna kl. c.gn., m Chrysothemis — dość rosła, b. koścista, sucha, głęboka, o doskonałych dźwigniach, mocno związana w lędźwiach. O nieco zwisających uszach Prawa noga nieco zgięta w skoku (typ St. Simon).

Inbreeding: na Springfield i Lady Morgan.

Rodowodem przypomina Melik (szybki koń), Darial

(klasowy), Saltpetre G.C., Ballaghtobin, Darley Dale, Siberia f (patrz wyżej).

c) *Państwowy pół krwi*:

1) 7 kwietnia Frank og c.gn., $^{26}/_{32}$ krwi ang., m. Dealerka.

Inbreeding w 5 pokoleniach niema.

Rodowodem przypomina Rabelais. Darley Dale i Siberia f. (patrz wyżej).

d) *Właścicieli prywatnych:*

1) F. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego 11 lutego og. kaszt., m. Wiosna.

Inbreeding: w 5 pokoleniach niema.

Rodowodem przypomina: Selika (dobra klacz wyścigowa) Cigar (4896 Ł), Ballaghtobin, St. Frusquin 2 PssW. Ec., St. Denis, Persimmon — Diamond Jubilee — Florizel II (patrz wyżej).

2) Stada Ktery Szepietów 4 lutego og gn , m. Bursa (typ St. Simon).

Inbreeding na Oxford.

Rodowodem przypomina: Ballaghtobin, Circe f. (nagroda Rulera), Rabelais, St. Denis (patrz wyżej).

3) M. Róga 16 kwietnia og. kaszt., m. Battaglja (typ Verdun).

Inbreeding na St Simon—Angelica, St. Simon (blizki).

Rodowodem przypomina Buckingham i Disraeli 2, Pekin, Circe f, Persimmon, Diamond Jubillee i Florizel II.

4) W. Kurcjusza 26 kwietnia og. gn , m. Gana (wysoko uszlach. pół-krwi) (typ Godnego) (klasowy koń tej samej kombinacji).

Inbreeding na St. Simon (bliski) (+ jeszcze Galopin).

Rodowodem przypomina Godnego, St. Denis (patrz wyżej).

5) B. Wydżgi 18 marca kl. kaszt., m. Topola (typ Beregvölgy).

Inbreeding na St. Simon (bliski).

Rodowodem przypomina Ballaghtobin i St. Denis (patrz wyżej).

6) St. Kierznowskiego 24 marca kl. gn., m. Waćpanna (wysoko uszlach. pół-krwi).

Inbreeding na King Tom i Thormanby (w 5 pokoleniu z 32 należy do linji 3 — 10 przodków).

Rodowodem przypomina nieco znakomitą Salome (Derby i Oaks w Moskwie).

7) L. Orpiszewskiego 4 kwietuia kl. gn., m. Eloe.

Inbreeding na St. Simon (bliski) (+ jeszcze Galopin).

8) L. J. bar. Kronenberga 8 kwietnia kl. gn., m. Maleńka) (typ Morganatic). Padła 14 kwietnia wskutek niemocy żrebięcej.

Rodowodem przypomina Ballaghtobin, Rabelais, Darley Dale, Siberia f. (patrz wyżej).

IV. Po ogierze B a l t h a z a r urodziło się 13 żrebiąt, 6 ogierków i 7 klaczek, 9 gniadych, 2 ciemno-gniadych i 2 kasztanowatych.

Charakterystyczne cechy przychówku: więcej niż w połowie w typie ojca albo jego przodków, więcej niż w połowie dobry wzrost, zwykle kościstość, często wybitna, po większej części głębokość, często wybitna, po większej części dobre dźwignie, często wybitne. Niekiedy wysoko ustawiony zad, najczęściej bogate stawy.

a) *Państwowe pełnej krwi angielskiej*:

1) 9 lutego Filar og. gn., m. Chorok Bridge — rosły, kościsty, o bogatych stawach, suchy, głęboki o wydatnym kłębie, dobrych dźwigniach, nieco ciężkawej głowie (typ Balthazar).

Ibreeding na St. Simon (blizki).

Rodowodem przypomina Wellington (b. budowny i obiecujący 2 l. — 1917 r.) The Tetrarch (2 l. — 11.336 Ł), Prince Herod (2 l.—1637 Ł), Romana (2 l.—1785 Ł).

2) 26 lutego Flos og. gn., m. Saffy — rosły, kościsty, o wybitnych dźwigniach, bogatych stawach, doskonałych nogach, Wysoki zad, wklęsły grzbiet.

Inbreding na St. Simon (blizki), Doncaster, Rouge Rose.

Rodowód przypomina Leighton (2 l. nie pobity 2815 Ł) The Tetrarch (patrz wyżej), Milesius Cos i Romana (patrz wyżej).

3) 22 kwietnia Floridor og. kaszt., m. Slivka — rosły, kościsty, głęboki, szeroki, suchy, o doskonałych dźwigniach, bogatych doskonale postawionych stawach (typ Atlantic).

Inbreeding na St. Simon.

Rodowód przypomina Rachel f. (2 l. — 813 Ł), Prince Herod (patrz wyżej), Shri f., Snow Maiden f. IrO i Caligula L.

4) kwietnia Fuga kl. gn., m. Gamma — nie duża, dość koścista, sucha, o bardzo dobrych dźwigniach. ładnej górnej linji, błęboka.

Inbreeding na St. Simon (blizki).

Rodowodem przypomina Protej'a (klasoowy koń), Coeur de Lion (2 l.—905 Ł), Milesius, Rachel f., Prince Hero,d Leighton, Shri (patrz wyżej), Polemarch L., Stefan the Great M, Tetratema 2.

c) *Państwowe pół krwi*:

1) 28 lutego Fiume og. gn., $^{16}/_{32}$ krwi ang., m. Dalmacja (pół krew arab.).

2) 16 marca Felicja kl. gn., $^{16}/_{32}$ krwi ang., m. Danuta (pół krwi arab).

3) 27 lutego Fluid og. gn., $^{24}/_{32}$ krwi ang., m Astra. 7 marca padł wskutek niemocy źrebięcej.

Inbreeding: w 5 pokoleniach niema.

14) 16 kwietnia Finette kl. gn., $^{12}/_{32}$ krwi ang., m. Seulette (francuska pół krew anglo-arab).

d) *Właścicieli prywatnych*:

1) G. Janasza 3 marca kl. gn , m. Wojna.

Inbreeding: w 5 pokoleniach niema.

2) F. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego 22 marca og. kaszt., m. Zeyneb (typ Atlantic, Thormanby).

Inbreeding na Doncaster i Rouge Rose.

Rodowodem przypomina The Tetrarch, Leighton, Romana f. (patrz wyżej).

3) J. Hallera i A. Biernackiego 6 kwietnia kl. c.gn., m. Gaff. Padła 11 kwietnia wskutek niemocy źrebięcej.

Inbreeding na St. Simon (blizki).

Rodowodem przypomina Leighton (patrz wyżej).

4) M. Róga 15 maja kl. c. gn., m. Gumdrop.

Inbreeding na War Dance i St. Simon.

Rodowodem przypomina Leighton (bardzo), Rachel f. (patrz wyżej).

5) M. Róga 18 maja kl. gn., m. Galahat (typ zapewne linji ojcowskiej).

Rodowodem przypomina The Tetrarch, Romana f. (patrz wyżej).

V. Po ogierze Illuminator urodziło się 9 źrebiąt, 3 ogierki, 6 klaczek, 4 gniadych, 2 ciemno gniadych i 3 kasztanowatych, z których 1 z klaczy gniadej.

Charakterystyczne cechy przychówku: więcej jak w połowie w typie ojca, najczęściej średni wzrost, zawsze kościstość, w 1/4 części wybitna, częściej średnia, niż wybitna głębokość, częściej dobre dźwignie, po większej części ładna górna linja.

a) *Państwowe pełnej krwi angielskiej*:

1) 14 marca Fatima kl. c gn., m. Aragwa — dość rosła, bardzo koścista, sucha, o doskonałych dźwigniach i stawach. Przednie nogi nieco za wązko wychodzą z piersi (typ Desmond).

Inbreeding na Stockwell, Galopin, Beauclerc

Rodowodem przypomina Ligja (dobra klacz), Clarissimus 2 i Paragon K.J. D.Y., Condover, Periosteum A.C.

2) 28 marca Faszoda kl. c.gn., m. Amhara — dość rosła, dość koścista, o bardzo dobrych dźwigniach, ładnej górnej linji. Zadnie nogi nieco szablaste.

Inbreeding na Galopin, Doncaster. Thormanby.

Rodowodem przypomina Clarissimus i Paragon, Periosteum (patrz wyżej), Apothecary (2137 Ł), Bona Vista 2, Orbit Ec., Orvieto K.J., Laveno J.S., Aymestry (2056 Ł)

3) 5 kwietnia Fanaberja kl. gn.. m. Fantazja — dość rosła, koścista, dobrze związana, o dobrych dźwigniach. Zadnie nogi nieco zgięte w skokach, więcej prawa (typ Illuminator).

Inbreeding na Galopin, Hampton.

Rodowodem przypomina Periosteum, Clarissimus i Paragon, Condover (patrz wyżej).

c) *Państwowe pół-krwi*:

1) 14 lutego Ferencz og. kaszt. 16/32 krwi ang., m. Austrja (pół arab) (typ Bend'Or)

2) 1 lutego Firmament og. gn., 24/32 krwi ang., m. Planeta (czysta krew anglo-arabska) (typ Illuminator).

Inbreeding na Bend'Or.

Rodowodem przypomina Orby D i Druid (dobrej budowy syna Planeta'y).

3) 26 lutego Fridolin og. kaszt., 28/32 krwi ang., m. Vandalin (typ Bend'Or).

Inbreeding na Bend'Or.

Rodowód przypomina Periosteum, Clarissimus i Paragon, Condover (patrz wyżej).

4) 2 lutego Falenica kl. gn , 18/32 krwi ang., m. Krynica (pół krwi ąng.).

5) 25 lutego Fru-Fru kl. kaszt., 18/32 krwi ang. m. Dada (pół krwi arab.).

d) *Właściciela prywatnego*:

1) M Róga 15 maja kl. gn., m Armantine (typ Illuminator).

Inbreedy na Hampton i Galopin.

Rodowodem przypomina Periosteum. Clarissimus i Paragon, Condover (patrz wyżej).

VI. Po ogierze Mości Książe urodziło się 9 źrebiąt, 6 ogierków i 3 klaczki, 7 kasztanowatych, z których 1 z klaczy gniadej, i 2 gniadych.

Charakterystyczne cechy przychówku: kościstość, częściej średnia głębokość, u 2/3 dobre, prawidłowe kończyny, często doskonale postawione zadnie nogi.

a) *Państwowe pełnej krwi angielskiej*:

1) 26 kwietnia Figaro og. kaszt., m, Rusałka średniego wzrostu, kościsty, o dobrych dźwigniach. Przednie nogi postawione nieco na zewnątrz (typ The Story).

Inbreeding na Camballo.

Rodowodem przypomina Kartacza, Oszczepa i Jędzę.

2) 26 stycznia Fala kl gn., m. Dźwina, rosła, koścista, o b. dobrych dźwigniach, głęboka, ładnej górnej linji, doskonale postawionych zadnich nogach. Przednie nogi postawione w pęcinach nieco na zewnątrz (typ Buccanas).

Inbreeding na St. Simon.

Rodowodem przypomina Widzowiankę, Jasną Panią i Książe Pana, Kartacza i Jędzę.

3) 18 lutego Frasquita kl. kaszt., m. Szegély średniego wzrostu, dość koścista, głęboka, o dobrych dźwigniach, dobrze związana, o dobrze postawionym zadzie, niezbyt szerokich napięstkach, (typ Szegély).

Inbreeding na Camballo i Speculum.

Rodowodem przypomina Szepikė, Szepito f. B., Intrygant.

c) *Państwowe pół-krwi*

1) 15 lutego Fanfaron og. j. gn., 16/32 ang., m. Daria (pół-kr. arab.).

2) 14 stycznia Fagot og. kaszt., 24/32 kr. ang., m. Dudas Szatmarska.

Inbreeding na Dunure (bliski) (typ Mości Książe).

Rodowodem przypomina Jasną Panią i Książe Pana.

3) 12 maja Farman og. kaszt. 24/32 kr. ang.. m. Peregrin. (Typ Mości Książe).

Imbreeding na Dunure.

4) 6 kwietnia Filadelfja kl. kaszt. 28/32 kr. ang.. m. Grigorczanka Roosvelt II.

Inbreeding na Oxford.

Rodowodem przypomina Lirę.

d) *Właściciela Prywatnych:*

1) W. Charłupskiego 1 kwietnia og. kaszt., m. Hugenottin (typ Mości Książe).

Inbreeding na St. Simon.

Rodowodem przypomina Fluor'a. Widzowiankę, Lirę, Kartacza i Jędzę

2) B. Wydżgi 28 kwietnia og. kaszt., po Queen Championess (typ Melton).

Inbreeding na Melton (blizki) i Tempête (incestowy).

Rodowodem przypomina Książe Pana i Jasną Pani, oraz Widzowiankę.

VII. Po innych ogierach, oprócz czołowych Janowskich.

d) *Klacze właścicieli prywatnych.*

1) Ad. ks. Czartoryskiego 12 lutego og. gn. po Madjar z kl. Brise Guigne.

Inbreeding na St. Simon.

Rodowodem przypomina Brangena'ę f. (dobra klacz, matka znakomitego Brave Boy'a), Brandy (dobrze biegał).

2) Ad. ks. Czartoryikiego 17 marca og. gn. po Madjar z kl. Bomba (typ Polymelus).

Inbreeding na Bend'Or, St. Simon — Angelica.

Rodowodem przypomina Cyllene AC. JS. NS.

3) Ad. ks Czartoryskiego 5 kwietnia og. kary, po Madjar z kl. Braga (typ Madjar).

Inbreeding na St. Simon.

Rodowodem przypomina La Française f. FL, PC., PR. (2).

4) Krystyny Kopeć 6 lutego kl. gn. $^{31}/_{32}$ kr. ang., po Łowczy z kl. Capolilja (wysoka wzgl. pół-krwi).

Inbreeding na Isonomy.

5) Włodz. Humnickiego 9 kwietnia kl. gn. po Łowczy i kl. Melani (pół-krwi.

6) St hr. Czackiego 21 marca kl. kaszt. po Namorob z kl. Tillery (typ Tom Cringle).

Inbreeding na Sterling.

Rodowodem przypomina Torelore JS.

7) St. hr. Czackiego 25 marca kl. kaszt. po Namorob z kl. Perła (c. Patriarche).

Inbreeding na Sterling.

8) Kaz. Dzierzbickiego 11 kwietnia kl. kaszt., po Oszczep z kl. Remiza.

Inbreeding na Oxford.

9) K. hr. Zamoyskiego 8 maja kl. gn., po Oszczep z kl. Waćpanna (typ Fluor).

Inbreeding na Sac-a-Papier (incestowy).

10) W. Charłupskiego 30 maja og. kaszt., po Falkenhayn z kl. Lotosblume.

Inbreeding w 5 pokoleniach niema.

11) W. Charłupskiego 14 czerca og. gn., po Falken hayn z kl. Hasta.

Inbreeding na Barcaldine i Kilwarlin.

12) A. Budnego 3 marca og. gn, po Aino z kl. Fetisoara.

Inbreeding na Angelica — Simon (+ jeszcze 2 razy Galopin).

13) L. J. bar. Kronenberga 6 lutego kl. gn., po Blue Danube z kl. Osa.

Inbreeding na St Simon — Angelica (+ jeszcze Galopin) na Ornament — Ormonde (+ jeszcze Bend'Or i Doncaster) na Windermere.

14) Ad. ks. Czartoryskiego 15 kwietnia og. kaszt., po Kentish Cob z kl. Mira.

Inbreeding na Persimmon — Persimmon i Florizel II (blizki).

Rodowodem przypomina Ladas 2. D. NS. i Traquair W., NB., Cy.

15) A. Budnego 15 kwietnia kl. gn., po Memento z kl. Spacza.

Inbreeding na St. Simon (blizki).

Rodowodem przypomina Ballaghtobin Ir. D.

16) L. J. bar. Kronenbarga 24 lutego kl. kaszt., po Meteor z kl. Feinaora.

Inbreeding na Rouge Rose.

17) J. Hallera 6 maja og. gn., po Pan Tadeusz z kl. Rzymianka.

Inbreeding na Oxford, St. Simon.

18) M. Jaworskiego 19 kwietnia kl. gn., po Pasternak z kl. Forma.

19) Wacł. Piaskowskiego 26 kwietnia kl. gn. po Arabi Pasza (czystej krwi arabskiej) z kl. Kwintessencja.

Padła 13 maja wskutek niemocy źrebięcej.

VIII) Po ogierze cz. kr. arab. B a k s z y s z urodziło się 15 źrebiąt, 7 ogierów i 8 klaczek, 10 siwych, 3 kasztanowatych z których 2 po klaczach siwych i 2 gniadych.

b) *Państwowe czystej krwi arabskiej.*

1) 17 stycznia Fetysz og. siwy, m. Siglavi Bagdady, (typ linji macierzańskiej).

Z 62 przodków rodowodu. oryginalnych arabów 36.

2) 22 stycznia Flisak ogier siwy, m. Elstera, (typ Bakszysz).

Z 62 oryginalnych arabów 40.

3) 18 lutego Floks og. siwy, m. Kalina (typ Bakszysz).

Z 62 oryginalnych arabów 40.

4) 14 kwietnia Fakir og. kaszt., m. Hermitka.

Z 62 oryginalnych arabów 33.

5) 8 marca Ferja kl. siwa, m. Zulejma (typ Bakszysz)

Z 62 oryginalnych arabów 34.

6) 21 marca Firletka kl. gn., po Białogródka.

Inbreeding na Rymnik (blizki).

Z 62 oryginalnych arabów 31.

7) 25 marca Fryga kl. j. gn., m. Gazella (typ matki).

Z 62 oryginalnych arabów 37.

c) *Państwowe pół-krwi arabskiej.*

1) 23 lutego Fellah og, siwy, $^{22}/_{32}$ kr., m. Szaruga (typ Bakszysz).

Z 62 czystej krwi arab. 41 (16 oryg.).

2) 4 kwietnia Faraon og siwy, $^{24}/_{32}$ kr., m. Astarte, (typ matki), Padł 2 maja.

Z 62 czystej krwi arabskiej 46 (19 oryg.).

3) 26 kwietnia Ferment og. kaszt., $^{31}/_{32}$ kr., m Jagoda

Z 62 czystej krwi arabskiej 57 (18 oryg.).

4) 20 stycznia Fraszka kl. kaszt., $^{28}/_{32}$ kr., m Hezafi (typ matki).

Z 62 czystej krwi arabskiej 53 (32 oryg.).

5) 20 stycznia Fertyczna kl. siwa, 22/32 kr., m. Szanowna (typ linji macierzyńskiej).

Z 62 czystej krwi arabskiej 41 (17 oryg.).

6) 2 lutego Furja kl. siwa, 22/32 kr., m. Szarża, padła 30 marca (tym linji macierzyńskiej).

Z 62 czystej krwi arabskiej 41 (17 oryg.).

7) 6 lutego Flora kl. siwa, 26/32 kr., m. Hera (typ Bakszysz).

Z 62 czystej krwi arabskiej 47 (19 oryg.).

8) 1 maja Facetka kl. siwa,, m. Zelka (poch. niew.) (typ Bakszysz).

IX) Po ogierze B u r g a s urodziło się 3 źrebięta, 2 ogierki i 1 klaczka, wszystkie 3 siwe.

b) *Państwowe czystej krwi arabskiej:*

1) 4 lutego Fenig og. siwy, m. Korynna. Padł 7 lutego, wskutek niemocy źrebięcej.

Z 62 oryginalnych arabów 41.

2) 25 lutego Federacja kl. siwa, m. Koalicja, (typ Burgas).

Z 62 oryginalnych arabów 38.

c) *Państwowe pół-krwi arabskiej:*

1) 14 marca Furkot og. siwy, m. Baszka (typ linj ojcowskiej).

W zestawieniu wszystkiego urodziło się w Janowie 113 źrebiąt, 59 ogierków i 54 klaczki.

1) Z czego Państwowych pełnej krwi angielskiej 21 (12+9), z tej liczby padł 1 og., oprócz tego 1 klacz poroniła klaczkę, 1 urodziła martwą klaczkę.

2) Państw. czystej krwi arabskiej 9 (5+4), z tej liczby padł 1 og., oprócz tego 1 klacz urodziła martwego ogierka.

3) Państw. pół krwi ang. lub arab. 35 (20+15), z tej liczby padło 2 og. i 1 kl., oprócz tego 1 kl. urodziła martwego ogierka i w 2 wyp. bliźnięta.

4) Prywatnych właścicieli 48 (22+26), z tej liczby padło 3 og. i 3 kl., oprócz tego 1 klacz poroniła og., 1 urodziła niezdolnego do życia og i 1 urodziła bliźnięta.

Janów 20 lipca 1924 r.

R. Zoppi.

— **Sprawozdanie** z popisów konnych IV Dywizji Kawalerji.

Dnia 24.VIII.24 r. IV Dywizja Kawalerji, przebywająca w obozie letnim w okolicach Rawy Ruskiej, urządziła zawody konne zorganizowane przez D-cę 14 p. uł. Jazłowieckich, płk. hr. Przeździeckiego i Komitet Sportowy tegoż pułku. Zawody odbyły się na polach majątku Zaborza, użyczonych na ten cel przez pp. Łączyńskich.

Na program zawodów złożyły się:

I. Konkurs władania bronią białą dla oficerów dywizji w którym na 24 uczestników, zdobyli nagrody:

1) por. Malczewski, 2) rtm. Plisowski, 3) por. Walczyński, 3) por. Skibiński — wszyscy z 14 p. uł. Jazłowieckich.

II. Na konkursie władania bronią dla podoficerów, pierwsze miejsce zajęła grupa 14 p. uł. Jazłowieckich, druga zaś, grupa 2 p. strzelców konnych.

III. Bieg myśliwski za mastrem rtm. Plisowskim z 14 p. uł. Jazłowieckich, o nagrodę stada Kamionka Wołoska, ofiarowaną przez p. Romana Czaykowskiego, dystans około 6000 mtr., prowadzony stylowo i w ciężkim i urozmaiconym terenie, w którym brało udzial 20 jeźdźców. Wygrał rtm. Wisłouch z 14 p. uł. Jazłow., na Hazardzie, 2 miejsce zajął ppor. Porzecki z 14 p. uł Jazłow na Lotosie — trzecim był por. 6 p. strzelców konnych Mikołajewski na Kiss-Fuscher.

IV. Bieg myśliwski dla podoficerów, za mastrem rtm. Montwiłłą z 6 p. strzelców konnych, dystans około 6000 mtr. uczestników 19-tu, zwyciężyli:

1) podchor. Szrubowicz, 2) st. wach. Kazubski, obaj z 2 p. strzelców konnych, 3) wachm. Kłębek z 14 p. uł. Jazłowieckich, 4) wachm. Ładarew z 6 p. strzelców konnych.

V. Popisy konne podoficerów 14 p. uł. Jazłowieckich, prowadzone przez ppor. Dadjaniego, jazda piramidami w polowym galopie, kładzenie koni, podnoszenie rannych i wiele innych efektownych ewolucji, podkreślających brawurę Jazłowieckich ułanów.

VI. Karuzel 2 p. strzelców konnych, prowadzony przez por. Sawickiego dał ładny obraz zgranego i barwnego oddziału, prowadzony galopem podkreślił dobre opanowanie koni i wydajną pracę instruktora.

Zawody ściągnęły liczne grono publiczności ze sfer obywatelskich, wojskowych i włościaństwa okolicznego. Zaszczycił je swoją obecnością d-ca Korpusa Nr. VI, gen. dyw. Malczewski, oraz d-ca 4 D. K. gen. bryg. Ślaski.

Obecnymi byli d-cy brygad, pułkownicy: Poten i Kubin, wszyscy d-cy pułków Dywizii Z obywatelstwa miejscowego zauważyliśmy: pp. ks. Sapiehę z rodziną, pp. Łączyńskich, Czaykowskich, Obertyńskich, Marmaroszów i w. innych.

Podkreślić należy ofiarność obywatelstwa a w szczególności pp. Czaykowskich i Łączyńskich, którzy ofiarowali, ładne i cenne nagrody. Z pułków jazdy nagrody ofiarowali: 6 p. strzelców konnych, 24 p. uł., oraz 14 p. uł. Jazłowieckich.

Po zawodach odbyło się przyjęcie u pp. Łączyńskich w Zaborzu, oraz rozdanie nagród zwycięzcom.

ZAGRANICZNA.

— **Prix Royal Oak** (francuski St. Leger), jak już donieśliśmy w dodatku Nr. 13, wygrała klacz Uganda.

Przytaczamy tu zwycięzców tej nagrody od 1908 r.

1908. Médéah 56 kg. po Masqué wł. M. Edmond-Blanc (G Stern).

1909. Aven 58 kg. po Simonian wł. Aumont (Ch. Childs).

1910. Reinhart 58 kg., po Illinois II wł. Vanderbilt (O'Neill).

1911. Combourg 58 kg., po Bay Ronald wł. Frank Jay Gould (J. Reiff).

1912. Gorgorito 58 kg.. po Gorgot wł. San Miguel (Sharpe).

1913. Brülleur 58 kg., po Chouberski wł. de S. Alary (O'Connor).

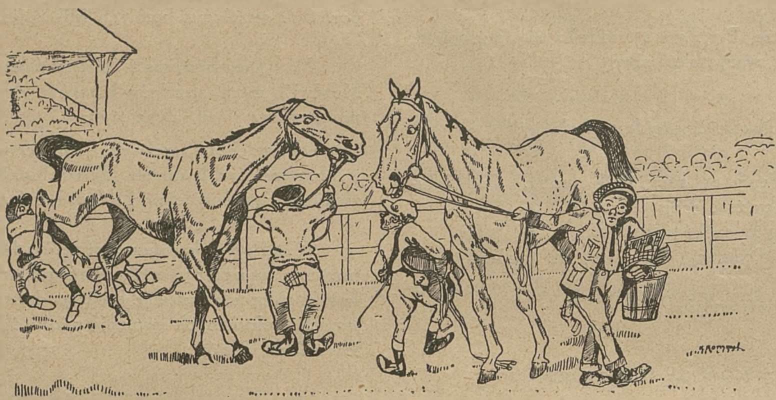
1919. Stéarine 56 kg., po Saint Just i Sandaraque II wł. baron Ed. de Sothschild (Mac Gee).

1920. Embry 58 kg., par Opott wł. Wattine (Bellhouse)

1921. Ksar 58 kg., po Grüleur wł. Edmond-Blanc (F. Bullock).

1922. Keror 58 kg , po Nimbus wł. Boittin-Bertin (Mac Gee).

1923. Filibert de Savoie 58 kg., po Isard II wł. Cesare Ranucci (J. Jennings).



KOMUNIKATY.

STATYSTYKA
wyników kopulacyjnych w Państwowych Stadach Ogierów 1923 r.

Stada ogierów	Stacje kopulacyjne				Dzierżawy				Stacje i dzierżawy				Własność				Ogólnie własności	
													większej		mniejszej			
	ilość	ilość ogierów	pokryto klaczy	og. pokrył przeciętna klaczy	ilość	ilość ogierów	pokryto klaczy	og. pokrył przeciętnie klaczy	ogólna ilość punktów kopulacyj.	ogólna ilość ogierów	ogólna ilość pokrytych klaczy	przeciętna pokryć	stacje	dzierżawy	stacje	dzierżawy	większej	mniejszej
Bogusławice . .	34	80	3618	45	57	57	2294	40	91	137	5912	43	34% 1220	63% 1448	66% 2398	37% 846	45% 2668	55% 3244
Gniezno . . .	64	225	15078	68	13	13	402	31	77	238	15480	65	28% 4165	90% 364	72% 10913	10% 38	29% 4529	71% 10951
Janów	41	87	4327	49	58	58	2431	40	99	145	6758	46	37% 1583	62% 1528	63% 2744	38% 903	46% 3111	54% 3647
Kraków . . .	39	134	5731	43	73	73	2656	36	112	207	8387	40	12% 660	53% 1396	88% 5071	47% 1260	25% 2056	75% 6331
Łąck	25	51	2819	55	36	36	1341	37	61	87	4160	47	53% 1485	68% 918	47% 1334	32% 423	58% 2403	42% 1757
Sądowa-Wisznia	32	97	3970	41	47	47	1541	32	79	144	5511	38	24% 966	63% 974	76% 3004	37% 567	35% 1940	65% 3571
Sieraków . . .	46	155	11648	75	14	14	662	47	60	169	12310	73	19% 2236	60% 397	81% 9412	40% 265	21% 2633	79% 9677
Starogard . . .	52	153	8616	56	11	11	459	41	63	164	9075	55	18% 1581	39% 181	82% 7035	61% 278	19% 1762	81% 7313
Razem	333	982	55807	57	309	309	11786	38	642	1291	67593	52	25% 13896	31% 7206	75% 41911	39% 4580	31% 21102	69% 46492

WYKAZ

Klaczy pokrytych według ras ogierów w stadach 1923 r.

L. p.	Rasy ogierów	Ilość ogierów	Ilość pokrytych klaczy	przeciętna
1	pełna krew angielska	199	8383	42
2	pół " "	668	38564	57
3	czysta krew arabska	35	1517	43
4	pół " "	168	7605	45
5	anglo-arabska	3	141	47
6	lipicańska	49	1958	39
7	kłusak	1	72	72
8	huculska	23	761	33
9	konik	2	60	30
10	holsztyńska	2	141	70
11	hanowerska	22	1722	78
12	oldenburska	49	3445	70
13	fryzyjska	4	236	59
14	norfolk-bretońska	35	1483	42
15	perszerońska	5	266	53
16	bulońska	1	15	15
17	reńsko-belgijska	25	1224	48
	Razem .	1291	67593	

ZESTAWIENIE

Ilościowe importu koni dla Stadnin Państw. 1923 r.

RASY	Import: Anglji	Import: Francji	Import: Niemiec	Razem	Uwagi
pełnej krwi angielskiej	2		9	11	z Niemiec rewindyk.
pół " "			27	27	
czystej krwi arabskiej		2		2	
anglo-arabskiej		2		2	
norfolk-bretońskiej		1		1	
Razem . .	2	5	36	43	

DO HODOWCÓW.

Stosownie do przepisów „Prawideł Wyścigowych", konie nie wpisane do Polskich Ksiąg Stadnych nie będą miały prawa uczestniczenia w wyścigach płaskich.

Wobec powyższego, przypominamy pp. Hodowcom, o konieczności wnoszenia urodzonych u nich i posiadanych przez nich koni do odpowiednich Ksiąg Stadnych.

Zgłoszenia koni pełnej krwi angielskiej należy przesyłać do Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce (Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32), ze ścisłem przestrzeganiem ustanowionych terminów.

Zgłoszenia koni do Księgi Stadnej Koni wysokiej pół krwi angielskiej należy przesyłać do Towarzystwa Zachęty do Hodowli koni w Polsce (Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32). Wszystkie znajdujące się już w Polsce konie, kwalifikujące się do Księgi Stadnej koni wysokiej pół krwi angielskiej, winny być zgłoszone nie później jak do 31 Grudnia 1924 roku, inne w ustanowionych terminach.

Zgłoszenia wszelkich innych koni pół krwi angielskiej, należy przesyłać do Związku Hodowców Konia Szlachetnego pół krwi w Warszawie (Kopernika 30)

Zgłoszenia koni arabskich należy przesyłać:

a) z Województw: Białostockiego, Kieleckiego, Lubelskiego, Łódzkiego, Poznańskiego, Pomorskiego i Warszawskiego do Związku Hodowców Konia Szlachetnego pół krwi w Warszawie (Kopernika 30).
b) z Województw: Krakowskiego, Lwowskiego. (na zachód od Sanu), i Śląskiego do Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego w Krakowie (plac Szczepański 8).
c) z Województw: Lwowskiego, (na wschód od Sanu) Stanisławowskiego, i Tarnopolskiego do Gospodarskiego Towarzystwa Wschodniej Małopolski we Lwowie (Kopernika 20),
d) z Województw: Nowogródzkiego, Poleskiego, Wileńskiego i Wołyńskiego do Wołyńskiego Towarzystwa Rolniczego w Łucku.

Wszystkie znajdujące się już w Polsce konie arabskie winny być zgłoszone najpóźniej do 31 Grudnia 1925 roku; inne w ustanowionych terminach.

Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni w Polsce powiadamia pp. Hodowców i Właścicieli Stajen wyścigowych, że blankiety do wczesnych meldunków na Derby 1926 r. i na przychówki: dwuletni 1927 r. oraz trzyletni 1928 r. są w Sekretarjacie Towarzystwa i będą wysyłane na żądanie.

SPROSTOWANIE.

W Nr. Nr. 35 — 36 str. 279 wiersz 32 zamiast: „płk. Nieniewskiego" winno być: „Aleksandra Olszowskiego z Jacentowa".

Pułkownik Nieniewski już uprzednio był członkiem zarządu Piotrkowskiego Towarzystwa.

Redaktor Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.